



# Pełna zgodność poglądów

## rządów Polski, Czechosłowacji i Jugosławii na całokształt zagadnień niemieckich

### Uchwały Konferencji Praskiej

Praga (PAP). W dniach 17 i 18 lutego 1948 r. odbyła się w Pradze konferencja ministrów spraw zagranicznych Polski, Czechosłowacji i Jugosławii, poświęcona zagadnieniom, dotyczącym Niemiec.

Podczas konferencji trzej ministrowie ustalili pełną zgodność poglądów na całokształt zagadnień, związanych ze sprawą Niemiec i uchwalili następującą deklarację:

Rządy Polski, Czechosłowacji i Jugosławii stwierdzają z troską, że rozwój sytuacji w Niemczech zwrócony został w kierunku sprzecznym z zasadami, na których oparta była deklaracja trzech mocarstw, uchwalona w Jaltie 11 lutego 1945 r. i umową poczdamską zawartą 2 sierpnia 1945 r., a które stanowią jedynie słuszny wniosek doświadczeń wielu dziesięcioleci i okupionego niezliczoną ilością ofiar zwycięstwa nad hitleryzmem, — z zasadami, których konsekwentna realizacja na obszarze całych Niemiec jest zasadniczym i nieodzownym warunkiem zapewnienia bezpieczeństwa krajom Europy.

#### Trzy rządy stwierdzają:

że tworzenie w Niemczech zachodnich odrębnej jednostki politycznej podważy podstawy bezpieczeństwa w Europie, którego nieodzownym warunkiem jest wspólna kontrola nad Niemcami, sprawowana przez cztery mocarstwa okupujące Niemcy.

Akcja ta, będąca jedną z metod rozbijania Europy na dwa przeciwstawne sobie bloki, prowadzi do przekształcenia w sposób szkodliwy i wbrew naturalnemu rozwojowi odseparowanych Niemiec zachodnich w instrument polityki jednego mocarstwa.

Z drugiej strony akcja ta prowadzi do rozpalenia rewizjonistycznego nacjonalizmu i militarystyki niemieckiej, co stać się może źródłem nowej agresji, wymierzonej znowu przede wszystkim przeciwko Polsce, Czechosłowacji i Jugosławii, przeciw narodom słowiańskim, a w konsekwencji przeciw całej Europie.

Oceniając akcję tę jako sprzeczną z zobowiązaniami aliantów i z treścią umów, wiążących wszystkich sygnatariuszy, stwierdzając, że wszelki podział Niemiec jest sprzeczny z interesami Europy, sąsiadów Niemiec i pokojowego rozwoju narodu niemieckiego — stwierdzając, że drogą prowadzącą do jedynego właściwego rozwiązania zagadnienia Niemiec jest umacnianie demokratycznych sił niemieckich na obszarze jednolitych Niemiec — trzy rządy wyrażają, protest przeciwko tego rodzaju akcji, podjętej wbrew opinii państw najbardziej zainteresowanych, podanej do wiadomości w Londynie w roku 1947 na kon-

### Stalin przyjął delegację węgierską

MOSKWA (PAP). Dnia 17. b. m. przewodniczący Rady Ministrów ZSRR generalissimus Stalin oraz minister spraw zagranicznych ZSRR Molotow przyjęli prezydenta republiki węgierskiej Zoltana Tildy i członków węgierskiej delegacji rządowej: przewodniczącego Rady Ministrów Layosa Dinnyesa, wiceprzewodniczącego Rady Ministrów — Matiasa Rakosiego i Arpada Szakasitsa, ministra spraw zagranicznych Eryka Molnara, ministra obrony Piotra Weresza i przewodniczącego partii drobnych rolników Istvana Dobi'ego.

ferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych, z pominięciem jedynie w tej sprawie kompetentnej rady ministrów spraw zagranicznych.

#### Trzy rządy domagają się:

pełnego wykonywania nieprzeznaczonych obecnie oświadczeń rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, ZSRR i Francji z dnia 5 czerwca 1945 r., postanowień, dotyczących Rady Kontroli oraz uchwał poczdamskich dotyczących Rady ministrów spraw zagranicznych, a przewidujących konsultowanie się przez cztery mocarstwa z rządami innych narodów zjednoczonych odnośnie wykonywania najwyższej władzy w Niemczech i rozwiązywania spraw bezpośrednio rządy te interesujących.

#### TRZY RZĄDY UWAZAJĄ:

że przewidziany program demilitaryzacji Niemiec został zaniechany w strefach za-

### Bizonia — groźbą dla pokoju

Trzy rządy uznały za niezbędne podkreślić jeszcze konieczność przestrzegania służącej zasadzie pierwszeństwa odbudowy krajów, zniesionych na skutek niemieckiej agresji i stwierdzić, że stosowana obecnie jednostronnie praktyka pierwszeństwa odbudowy Niemiec przed krajami zniszczonymi wskutek agresji niemieckiej — oznacza naruszenie zasad słuszności i sprawiedliwości oraz sprzeczna jest z interesami narodów europejskich. Polityka ta, realizowana w ramach t. zw. programu odbudowy Europy i przeprowadzana

### Krzywdząca redukcja reparacji

Trzy rządy stwierdzają, że mimo formalnego niekwestionowania przez władze okupacyjne Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych praw do przydziału mienia reparacyjnego, wadze te ustaliły program reparacji znikomy w stosunku do poniesionych szkód bezpośrednich, a następnie nawet ten program zmniejszyły do 1/3, nie ustanawiając świadczeń

chodnich. Fakt, że likwidacja przedsiębiorstw wojennych pierwszej kategorii uległa ograniczeniu, że formacje wojskowe grup emigrantów są tolerowane, że została stworzona niemiecka policja przemysłowa — wszystko to sprzeczne jest z deklaracją z dnia 5 czerwca 1945 r., z umową poczdamską i z uchwałami Konferencji Moskiewskiej z roku 1947 r. Również dekartelizacja nie jest realizowana w strefach zachodnich.

TRZY RZĄDY ZANIEPOKOJONE SĄ FAKTEM że program demilitaryzacji i denazyfikacji Niemiec nie jest wykonywany.

Mnożą się wypadki wysuwania hitlerowców na kierownicze stanowiska, co wywołać musi szkodliwe następstwa i budzi zrozumiałe zaniepokojenie opinii publicznej wszystkich krajów, miłujących pokój.

Trzy rządy doceniając powagę zagadnienia normalizacji życia gospodarczego Niemiec na zdrowych podstawach, któreby nie zagrażały bezpieczeństwu i pokojowi Europy, z niepokojem stwierdzają, że ostatni plan odbudowy Niemiec zachodnich będzie groźbą dla pokojowej struktury gospodarczej powojennej Europy.

na płaszczyźnie tworzenia w praktyce zachodniego państwa niemieckiego ze znacznym potencjałem wojennym, sprzeczna jest z interesami bezpieczeństwa i szybkiej, efektywnej odbudowy gospodarczej narodów europejskich.

Domagają się one żeby Niemcy wypełniły słuszne roszczenia odnośnie reparacji, którym będą one mogły zadość uczynić, zwiększając swoją produkcję w ten sposób, aby postanowienia artykułu 15 b. umowy poczdamskiej były przestrzegane.

produkcji bieżącej ani świadczeń w usługach.

W ten sposób reparacje które przysługują Czechosłowacji i Jugosławii, państwowemu uczestniczającym w międzysojuszniczej agencji reparacyjnej, stały się prawie iluzoryczne.

Z drugiej strony Polska nie otrzymuje należnego jej mienia reparacyjnego

wskutek tego, że Związkowi Radzieckiemu nie przydziela się ze stref zachodnich przysługujących mu reparacji, w których Polska uczestniczy zgodnie z postanowieniami umowy poczdamskiej.

Wszystko to stanowi akt niesprawiedliwości w stosunku do krajów najczęściej poszkodowanych w wyniku niemieckiej okupacji.

Trzy rządy domagają się przestrzegania i wykonywania uchwał, powziętych przez Narody Zjednoczone w sprawie ścigania i karnania osób, odpowiedzialnych za przestępstwa wojenne. W szczególności trzy rządy uważają, że jednostronne zarządzenia i akty władz okupacyjnych w Niemczech zachodnich, które praktycznie unicestwiają zasadę ścigania i karnania zbrodniarzy wojennych, stanowią jednostronne złamanie zgodnie przez Narody Zjednoczone przyjętych decyzji i aktów prawnych.

Trzy rządy z zaniepokojeniem śledzą fakt odradzania się w Niemczech zachodnich sił antypokojowych, szerzących hasła rewizjonistyczne i wykorzystujących dla swoich celów ludność niemiecką, przesiedloną zgodnie z uchwałami alianckimi.

#### TRZY RZĄDY WSKAZUJĄ

na niedopuszczalne tolerowanie w strefach zachodnich organizacji, których celem jest zbrodnicza akcja odwetowa.

#### TRZY RZĄDY DOMAGAJĄ SIĘ

podjęcia środków dla przyspieszenia akcji wchłonięcia przesiedlonych Niemców w szóstym miesiącu, w których przebywają oraz dla prawnego i faktycznego uniemożliwienia wszelkiej działalności rewizjonistycznej.

#### W imieniu narodów

które pierwsze padły ofiarą agresji hitlerowskiej i które w nieprzerwanym walce z tą agresją poniosły najcięższe ofiary, ministrowie spraw zagranicznych Polski, Czechosłowacji i Jugosławii, zebrani w Pradze podnoszą

#### głos przestrogi

wobec czynionej obecnie próby takiego rozwiązania zagadnienia niemieckiego, któreby wbrew najżywniejszym interesom narodów Europy przekształciło Niemcy w ośrodek zamętu i narzędzie nowej agresji, zagrażającej pokojowemu rozwojowi Europy i jej zdobyciom cywilizacyjnym, uratowanym tak drogą ceną w ostatniej wojnie wspólnym czynem wszystkich demokratycznych sił świata. TRZY RZĄDY WYRAZAJĄ PRZEKONANIE że współpraca sojuszników ostatniej wojny i uznanie olbrzymiego wkładu ZSRR oraz Polski, Jugosławii i Czechosłowacji w walce z agresją faszystowską oraz respektowanie zasady czterostronnej kontroli aliantów nad obszarem całych Niemiec, a także zasady, uznającej bezwzględna konieczność konsultowania się z Polską, Czechosłowacją, Jugosławią i innymi krajami, najbardziej zainteresowanymi z zagadnieniami, dotyczącymi ich bezpośrednio — jest rękojmią TRWAŁEGO POKOJU I BEZPIECZEŃSTWA EUROPY.

PRAGA PAP. W czasie obrad konferencji ministrów spraw zagranicznych Polski, Czechosłowacji i Jugosławii, która odbyła się w Pradze 17 i 18 lutego 1948 r., trzy rządy postanowiły w dalszym ciągu dokonywać wymiany informacji i poglądów w sprawach dotyczących Niemiec.

### Stanowisko ZSRR

#### w sprawie b. kolonii włoskich

MOSKWA PAP. — Jak donosił agencja Tass, dnia 11 bm. rząd włoski za pośrednictwem swego ambasadora w ZSRR Brozio zwrócił się do rządu radzieckiego z prośbą o sprecyzowanie jego stanowiska w sprawie byłych kolonii włoskich.

Dnia 14 lutego wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Zorin zakomunikował ambasadorowi włoskiemu w Moskwie, iż rząd radziecki w maju 1946 r. zaproponował Radzie Ministrów spraw zagranicznych oddanie wszystkich byłych kolonii włoskich w Afryce, a mianowicie Libii, Erytrei i Somali — pod powiernictwo Włoch na określony przeciąg czasu.

Jak podkreślił wiceminister Zorin, rząd radziecki uważa za konieczne poinformować rząd włoski, iż wyłuszczony wyżej punkt wiązania rządu radzieckiego w sprawie przyszłości b. kolonii włoskich nie byłby uważany



Amerycanie lubią się chwalić „NAJWIĘKSZYMI” rzeczami na świecie. A więc — budują NAJWIĘKSZE domy, NAJWIĘKSZE mosty, NAJWIĘKSZE hotele itd. Ostatnio gazety amerykańskie zamieściły zdjęcie „NAJWIĘKSZEGO NA ŚWIECIE WIĘZIENIA”, które zostało wybudowane KOSZTEM SETEK MILIONÓW DOLARÓW W MIEJSCOWOŚCI JOELT —

W STANIE ILLINOIS. Jest to cały szereg „potężnych” budynków więziennych (patrz ilustracje) o 4 piętrach nad ziemią i tyluż piętrach w ziemi. W każdym budynku „mieści się” po kilkanaście tysięcy więźniów. Jak podają w balwochwalczym zachwycie gazety Hearsta — więzienie w Illinois PRZEWYŻSZA hitlerowskie obozy koncentracyjne swym „agencjom”!





Podczas zmagowań wojennych

Anglosasi paktowali z Niemcami o zawarciu odrębnego pokoju

Tymczasem w pierwszej połowie 1940 roku Niemcy opanowały zachodnią Europę, zadając tym samym miążdzący cios brytyjsko-francuskiej polityce uspokojenia...

Nadzieje reakcji anglosaskiej

22 czerwca 1941 roku Niemcy zaatakowały Związek Radziecki, który rozpoczął wojnę wyzwoleńczą. Różne środowiska w Europie i w Ameryce przyjęły ten fakt niejednako...

Koła rządowe we Francji zacieraly ręce w przeświadczeniu, że Związek Radziecki zostanie rzucony w szybkim czasie.

Wybitny członek senatu amerykańskiego, a obecny prezydent Stanów Zjednoczonych TRUMAN oświadczył nazajutrz po napaści Niemiec na ZSRR...

Analogiczną wypowiedź złożył w roku 1941 w Wielkiej Brytanii ówczesny minister przemysłu lotniczego Brabazon. Powiedział on, że najlepszym wynikiem walk na froncie wschodnim byłoby wzajemne wyniszczenie się Niemiec i ZSRR...

Marodźry Wielkiej Koalicji

Analogiczne stanowisko zajął w stosunku do ZSRR rząd Roosevelta. W ten sposób rozpoczęła się koalicja radziecko-brytyjsko-amerykańska przeciwko Niemcom...

Oczywiście i wtedy, w okresie wojny, istniały rozdziewki między sojusznikami w niektórych sprawach, jak np. utworzenia drugiego frontu, wzajemnych zobowiązań itd.

Dokument podkreśla, że wykorzystując te rozdziewki, fałszerze historii i oszczercy wszelkiego autoramentu starają się podważyć szczerść postępowania Związku Radzieckiego...

Co w istocie rzeczy miało miejsce w Berlinie? Czytamy w dokumencie radzieckim. Należy stwierdzić, że tzw. „pertraktacje” nie były niczym innym jak rewizytą ministra Molotowa na dwie podróże Ribbentropa do Moskwy...

Wnoski Związku Radzieckiego

Z rozmów tych rząd radziecki wyciągnął następujące wnioski: Niemcom nie zależy na stosunkach z Iranem, Niemcy nie są związane i nie mają zamiaru związywać się z Wielką Brytanią...

Jugosławia jest jedynym państwem bałkańskim, na które można liczyć jako na przyszłą sojuszniczkę obozu antyhitlerowskiego.

Turcja albo już się związała ścisłymi węzłami z Niemcami, albo ma zamiar to uczynić.

Konszachty o oddzielnym pokoju

Należy zaznaczyć, że analogiczne sondowanie, chociaż o podejrzanym charakterze, stanowiła Niemiec hitlerowskich były prowadzone przez przedstawicieli Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych w czasie wojny...

Koncesje Anglosasów dla Hitlera

Dokument Radzieckiego Biura Informacyjnego wymienia kilka konkretnych przykładów tego rodzaju rokowań, w których występował m. in. w imieniu USA specjalny pełnomocnik rządu w Waszyngtonie Allan Dulles...

Zdaniem Dullesa: Wielkie Niemcy wraz z sąsiadującą z nimi konfederacją dunajską byliby najlepszą gwarancją porządku i odbudowy w środkowej i wschodniej Europie.

odnosiły się głównie do stosunków radziecko-niemieckich. Hitler starał się uczynić z nich podstawę dla zawarcia szeroko zakreślonego porozumienia, natomiast strona radziecka, nie mając bynajmniej takich samych zamiarów: wykorzystywała rozmowy do wysondowania stanowiska niemieckiego...

Po wyciągnięciu tych wniosków rząd radziecki nie powracał już do jakiegokolwiek rozmów na wyżej wspomniane tematy, wbrew kilkakrotnym próbom Ribbentropa. Jak widać z powyższego, było to sondowanie stanowiska rządu hitlerowskiego...

Z dokumentów tych wynika, że na je steni 1941 r. a także w latach 1942 i 1943, toczyły się w Lizbonie i w Szwajcarii za plecami Związku Radzieckiego pertraktacje między przedstawicielami Wielkiej Brytanii i Niemiec...

że zgadza się całkowicie na pretensje niemieckiego przemysłu, aby odgrywał dominującą rolę w Europie.

Należy podkreślić, że rokowania były prowadzone przez Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone bez wiedzy i zgody ich sojusznika — Związku Radzieckiego, przy czym rządowi radzieckiemu nie zakomunikowano wyników te go sondowania...

Okazuje się zatem, że fałszerze historii zarzucając Związkowi Radzieckiemu „nieszczerść”, postępują w myśl przysłowia o źdźbło w oku bliźniego i belce we własnym. Jasne jest, że fałszerze historii i inni oszczercy znają powyższe dokumenty, a jeżeli ukrywają je przed opinią społeczną i przemilczają w swej kampanii oszczerczej przeciwko Związkowi Radzieckiemu, to czynią to dlatego, że boją się jak dżmy prawdy historycznej.

Co się tyczy sprawy utworzenia drugiego frontu: to wystąpiły tu różnice w rozumieniu zobowiązań sojuszniczych i wzajemnych stosunków pomiędzy sprzymierzeńcami. ZSRR stoi na stanowisku, że jeżeli sojusznik znajduje się w kłopotach, to należy mu przyjąć z pomocą wszelkimi dostępnymi środkami, że należy ustosunkować się do sojusznika nie jak do chwilowego towarzysza podróży...

Dokument przypomina, że państwa anglosaskie zobowiązały się utworzyć drugi front w Europie jeszcze w roku 1942, jednakże ta solenna obietnica nie została dotrzymana ani w r. 1942, ani 1943, pomimo kilkakrotnych oświadczeń rządu radzieckiego, że nie może zgodzić się na odroczenie terminu utworzenia drugiego frontu...

Churchill błaga o pomoc

Wręcz odmienną politykę w stosunku do swych sojuszników prowadził zawsze Związek Radziecki, dając w czasie wojny wiele przykładów. Kiedy w końcu grudnia 1944 wojska hitlerowskie przerwały front zachodni na od cinku Ardenów Churchill zwrócił się z odciecznym piśmie do Stalina, zapytując czy do wódzwo anglosaskie może liczyć na ofensywę radziecką...

W odpowiedzi na ten alarmujący telegram Stalin zakomunikował, że pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych sztab główny armii radzieckiej postanowił przystąpić do wielkiej ofensywy przeciwko Niemcom na całym środkowym odcinku frontu nie później, niż w połowie stycznia, uwzględniając położenie sojuszników na froncie zachodnim...

Decyzja radziecka spotkała się z specjalnym podziękowaniem Churchilla w nowym piśmie skierowanym do Stalina. Gigantyczny atak radziecki umożliwił wojskom Eisenhowera przejście ponownie do ofensywy i skoordynowanie operacji na obu frontach: zachodnim i wschodnim.

TAK POSTĘPIŁ STALIN. TAK POSTĘPIŁA PRAWDZIWI SOJUSZNICY WE WSPÓLNEJ WALCE, OTO FAKTY.

Oczywiście, fałszerze historii i oszczercy dlatego właśnie nazywają się fałszerzami i oszczercami, iż nie szanują faktów. Wolą oni posługiwac się plotkami i oszczerstwami kończy dokument radziecki — ale nie ma powodów powątpiewać w to, że panowie ci będą musieli mimo wszystko ostatecznie uznać prawdę, jasną dla wszystkich. Polega ona na tym, że plotka i oszczerstwo gina, a fakty pozostają.

De Gasperi głodzi Włochów

RZYM (PAP). Eugenio Reale, członek komisji parlamentarnej dla traktatów międzynarodowych i b. ambasador włoski w Polsce, udzielił dziennikowi „Repubblica” szereg wyjaśnień na temat stosunków handlowych między Włochami a Związkiem Radzieckim i Polską. Reale zaznaczył, iż rząd nie chce dopuścić, aby zboże i nafta radziecka przybyły do Włoch przed wyborami i z tego powodu odradza w nieskończoność wyjazd delegacji włoskiej do Moskwy.

Reale polemizował następnie z twierdzeniem rządu, jakoby wprowadzenie w życie układu handlowego, zawartego w Warszawie w listopadzie ub. r., było utrudnione wskutek tego, iż ceny węgla, podane przez Polskę są zbyt wysokie. „Twierdzenie to — oświadczył Reale — jest niezgodne z prawdą. Cena węgla polskiego nie tylko nie jest wyższa od ceny na rynku światowym, lecz nawet o kilka dolarów jest od niej niższa.

LEONID SOŁOWIEW PRZYGODY NASREDINA PRZEKŁAD ZOFII BEYLIN

Nagle nosze zatrzymały się. Wędrowcy zaczęli sprzeczać się o to, gdzie jest płytko. Jeden wołał by iść na prawo, drugi na lewo, trzeci proponował przejść rzekę na wprost. Chodża Nasredin otworzył lekko jedno oko i ujrzał, że wędrowcy stoją nad naj głębszym, bystrym i niebezpiecznym miejscem rzeki, gdzie już potonęło wielu nieostrożnych.

tamtym topoli”. I znowu zamknął oczy. Wędrowcy podziękowali mu za wskazówkę i pociągnęli dalej nosze, czytając modlitwy o zbawienie jego duszy. Słuchacze wraz z opowiadającym zaśmiewali się, a Chorża Nasredin mruczał niezadowolony: — Wszystko przekreślił. Przede wszystkim śniło mi się, jakobym umarł. — Wszak nie jestem tak głupi, aby nie odróżnić siebie samego umarłego od siebie żywego. Pamiętam nawet doskonale, że mnie straszliwie gryzła pchła i że okropnie chciałem się podrapać — czy to nie wskazuje dokładnie, że byłem żywy, gdyż w innym wypadku nie odczuwałbym tego. Najwzajemniej byłem bardzo zmęczony i nie miałem chęci na chodzenie, a ci wędrowcy byli młodzi i silni, tak, że dla nich nałożenie drogi i odniesienie mnie do wioski, było drobnostką. Ale kiedy chciałem przejść rzekę w tym miejscu, gdzie było głęboko na trzy ludz-



kie wysokości, powstrzymałem ich, troszcząc się zresztą nie tyle o swoją rodzinę, gdyż nie posiadam żadnej, ile my śląc o ich rodzinach. Ale natchemniast za kosztowałem gorzkich owoców niewdzięczności: zamiast podziękować mi za przestrożę, rzucili się na mnie z pięściami i napewnoby mnie zbili, gdyby nie szybkość moich nóg. Dziwię się, po prostu, jak ludzie mogą skazić i wyznaczyć rzeczywistość.



Na tyłach Kuomintangu

Wojna Czang-Kai-Szeka z własnym narodem  
Wrażenia z pobytu w Chinach

NANKING, w styczniu.

KUNMING — to stolica prowincji Yunnan. W Kunmingu uderzyła nas wielka ilość obdartych, wynędzniałych żebraków. Później zdołaliśmy stwierdzić, że postacie te można spotkać w każdym mieście, na każdej ulicy i na każdym rogu ulicy. W Kunmingu jest tysiące bezrobotnych i bezdomnych. To jest najbardziej widoczny rezultat rządów Kuomintangu, który pogryzął kraj w otchłań chaosu gospodarczego.

W Kunmingu znajdują się oddziały wszystkich rządowych banków chińskich, pozostających pod kontrolą bliskiej rodziny Czang-Kai-Szeka i z kolei kontrolujące całe życie gospodarcze tej prowincji. Posiadając monopol na udzielanie kredytów, za które pobierają od 30 do 40 procent, te lichwiarskie instytucje mają możność utrzymywania chłopów, drobnych kupców i chałupników w stałym jarzmie długów.

Nie trzeba długo przebywać w Kunmingu, by zrozumieć, że cała prowincja żyje pod znamiem ostrej walki politycznej. Brutalny terror nie jest w stanie zdołać mas ludowych, domagających się zakończenia wojny domowej, przywrócenia pokoju i swobód obywatelskich. Często są wypadki morderstw za węgla, których ofiarą padają przywódcy organizacji postępowych.

CZUNKING, w którym, niegdyś bogaty, przemysł został prawie całkowicie zlikwidowany, zastaliśmy jako miasto napół wymarłe. Wszystkie większe przedsiębiorstwa przeniosły się do Nankingu. Jedynym przemysłem miejscowym jest słabo rozwinięte chałupnictwo. Na ulicach tysiące wygłodniałych bezrobotnych. W ubiegłym roku miały tutaj miejsce zamieszki, wywołane wzrastającym niezadowoleniem wśród ludności. Zamieszki te zostały krwawo stłumione przez kuomintangowską policję. Zamknięto też trzy dzienniki postępowe i zburzono lokale organizacji Ligi Demokratycznej. Parę dni w Czunkingu wystarczało, byśmy nabrali przekonania, że Czang-Kai-Szek prowadzi wojnę przeciw narodowi chińskiemu także i na tyłach swej armii.

CZENGTU, stolica prowincji Seczuan, była w ubiegłym roku także świadkiem podobnych zajęć. Ale daleko tragiczniejsze wypadki miały miejsce na wsi. Mimo klęski nieurodzaju i szaranczy, rząd Czang-Kai-Szeka zarządził rekwizycję 80.000 ton zboża. Chłopi, którzy sami nie mieli wystarczających ilości zboża na wyżywienie swych rodzin, odmówili płacenia podatków i spłaty lichwiarskich procentów bankom. Wówczas Czang-Kai-Szek wysłał ekspedycję karną do prowincji Seczuan. Chłopi odpowiedzieli na to otwartym buntem, uciekając w góry i tworząc tam

oddziały partyzanckie. Rozpoczęła się regularna bitwa, w której ze strony Kuomintangu brały udział dwie dywizje. Ale ruch partyzancki nie został zdławiony. Obejmuje on coraz szersze połacie kraju. Dzisiaj w samej tylko prowincji Seczuan walczą 5.000 uzbrojonych chłopów.

SZANGHAI — wielkie miasto - port, jeden z największych ośrodków przemysłu i handlu w Chinach, jest podobnie jak i in. miasta kuomintangowskich Chin, pełen bezrobotnych. Fabryki zamyka się z braku opalu i surowców. Inflacja, wysokie ceny i niskie zarobki robotnicze, nielitościwy ucisk, są powodem niezliczonych strajków. W Szanghaju jest obecnie zarejestrowanych 200.000 bezrobotnych.

Pismo „Szanghaj Evening Post” zamieściło niedawno szereg cyfr o inflacji w Chinach. Za 200 dolarów chińskich — pisała gazeta — w roku 1937 można było kupić dwie krowy, w 1941

— jedną świnie, w 1943 — jedną kurę, w 1946 — tylko jedno jajko, a w styczniu 1947 za ledwie pół pudełka zapalek.

Chiński przemysł i handel nie mogą rozwijać się nie tylko wskutek wojny domowej, ale też wskutek konkurencji amerykańskich towarów, sprowadzanych tutaj bez żadnych ograniczeń. Rynek w Szanghaju zaruwany jest towarem amerykańskimi, których nie można było sprzedać w USA.

Te, co widzieliśmy w Szanghaju, Czunkingu, Kunmingu i Czengtu jest typowe dla wszystkich miast Chin kuomintangowskich. Setki tysięcy ludzi zdolnych do pracy waleśa się w poszukiwaniu środków utrzymania. Tysiące bezdomnych spędza noce na ulicach lub buduje sobie improwizowane schrony na niebezpiecznych śmietniskach. Dziesiątki tysięcy ludzi żyje na lodziach, ponieważ nie mogą znaleźć miejsca na dom na ziemi, gdyż ziemia należy do obszarników.

L. Mar.

Przed rocznicą Armii Radzieckiej

Artyści-żołnierzom ZSRR

W związku ze zbliżającą się rocznicą 30-letnia Armii Radzieckiej w Moskwie, Leningradzie i Taszkencie otwarto wystawy, obrazujące 30-letnią historię armii radzieckiej, m. n. wystawy prac artystów-żołnierzy. Tysiące artystów radzieckich biorą udział w wystawach, zorganizowanych w ramach ogólnej akcji pod hasłem: artyści — żołnierze. Do święta żołnierskich i na koncerty, organizowane specjalnie dla wojska, przybywają najwybitniejsi radzieccy śpiewacy, muzycy, reżyserzy

cała zespoły baletowe i teatralne, które grają dla audytorium wojskowego sztuki, osnute na tematach wojny i wojny domowej. W 1922 roku zorganizowano specjalne zespoły artystyczne, które wyjeżdżają na występy do oddalonych garnizonów. Kilku set artystów daje koncerty poza granicami ZSRR i w radzieckich wojsk okupacyjnych.

Tysiące żołnierzy - sportowców garnizonu moskiewskiego przygotowuje się do masowych pokazów sportowych drużyn wojskowych które odbędą się w Moskwie 23 lutego.

Urzednicy we współzawodnictwie pracy

Pierwszy krok już zrobiony  
Inicjatywa Delegatury Łódzkiej Pełnomocnika do Spraw Składowania Zboża

Niedawno ukazał się w naszym piśmie artykuł omawiający sprawę przystąpienia pracowników umysłowych do współzawodnictwa pracy. Obecnie dowiadujemy się, że jeden z urzędów łódzkich przystąpił już do współzawodnictwa pracy i wzywa podobne urzędy w innych województwach. Urzędem tym jest Delegatura na województwo łódzkie Pełnomocnika do Spraw Składowania Zboża i Przetworów Zbożowych przy Funduszu Apro-

wizacyjnym. Instytucja ta podlega Ministerstwu Przemysłu i Handlu.

Pracownicy tej instytucji powzięli rezolucję, w której podkreślają znaczenie gospodarki zasobami zbóż i żywienia ludności całego kraju — stwierdzają, że delegatura Pełnomocnika w Łodzi wzywa w swoim imieniu do współzawodnictwa wszystkie delegatury.

Zadania, jakie zostały powierzone Pełnomocnikowi, wymagają sumiennej i rzetelnej

pracy wszystkich delegatur, dla dobra całego społeczeństwa. Dobrze i planowo prowadzona gospodarka pozwoli zaoszczędzić poważne ilości kilogramów chleba, należycie wykonane i planowany transport zbóż pozwoli na odciążenie taboru kolejowego, dostawienie zaś w terminie chleba do dyspozycji ludności wyeliminuje szkodliwą dla życia gospodarczego spekulację. Nie stać nas na marnotrawienie ziarna, które w mozolnym trudzie wypracowuje rolnik.

Delegatury Pełnomocnika powierzone im zadanie muszą wykonać i wykonują je szybko, przyjmując wezwanie do współzawodnictwa!

Widzimy więc, że urzędnicy delegatury łódzkiej zrobili pierwszy krok do współzawodnictwa między pracownikami umysłowymi. Tę inicjatywę godną naśladowania należy przyjąć z uznaniem, a urzędnikom życzyć sukcesów w ich wysiłkach dla podniesienia wydajności pracy. (2)

Wzajemna pomoc — podstawą osiągnięć

4 młode tkaczki dz.ś. zaczynają pracę pod koleżeńską opieką tow. Ziółkowskiej

Pisaliśmy kilka dni temu o pięknej inicjatywie tow. Ziółkowskiej, przodowniczki na 8 krosnach w PZPB w Rudzie Pab., która zgłosiła gotowość dzielenia się swym doświadczeniem z mniej wykwalifikowanymi współtowarzyszkami pracy. Inicjatywę ta już przybrała konkretny kształt. W ubiegłym wtorek właśnie pierwsza grupa tkaczek umówiła się z tow. Ziółkowską i dziś, w czwartek, nasza przodowniczka już zaczyna swe „opiekunstwo”. Kim są te „podopieczne”? Najstarsza z nich, 25-letnia Anna Wyrzykowska od 9 miesięcy zaledwie pracuje jako tkaczka i obsługuje 2 szerokie krosna. Uczyla się wszystkiego 2 tygodnie. Opieka starszej i bardziej doświadczonej osoby przyda jej się nie tylko ze względów fachowych: nie posiadając rodziny, nie była dotychczas ob. Wyrzykowska przedmiotem specjalnej opieki z czyniejkowej strony, gdy więc teraz to się stało, będzie to dla niej również poważną podporą moralną. 18-letnie: Maria Wawrzowska, Maria Bieżyńska, Alcja Zemelka obsługuja po dwa wąskie i jednym szerokim krośnie. Mają za sobą od roku do dwóch lat pracy, a nauki fachowej też bardzo niewiele, bo na przykład ob. Bieżyńska — zaledwie 4 dn.

o to przodownica-opiekunka.

Zyczymy powodzenia tej pierwszej grupie tkaczek, wprowadzających w czyn podstawową zasadę współzawodnictwa pracy, to znaczy zasadę wzajemnej pomocy. Mamy nadzieję, że przykład ten znajdzie oddźwięk i nasła-

dowców wśród ogółu włókniarzy, a przede wszystkim wśród członków PPR i PPS, dla których przecież obowiązkiem i obywatelskim i partyjnym jest nie tylko samemu stać się przodownikiem, lecz i innym do tego dopomóc. H. W.

Ostatnie dni Hitlera

(ciąg dalszy)

Punktualnie o godzinie 11:01 obie maszyny były już gotowe do startu. Załadowano również ciężko rannych. Wszystko odbywało się w gorączkowym pośpiechu. Przecież ciągle prowizoryczne lotnisko znajdowało się pod ostrzałem nieprzyjaciela i nie można było na rażać samolotów. Wreszcie nastąpił start! Pierwszy samolot pomyślnie wzniósł się w górę, drugi natomiast od razu po odzwaniu się od ziemi zaczął lewym skrzydłem o sterujący mur zniszczonego domu i runął na ziemię. Dopiero później dowiedzieliśmy się, że dzięki niezbyt wielkiej wysokości oraz małej wysokości, nie wszyscy pasażerowie z tego samolotu zginęli. Ale ten wypadek przyczynił się do wzmocnienia ostrzału.

Już po godzinie ósmej rano Rosjanie rozpoczęli przygotowanie do ofensywy od południa wo-zachodniej strony miasta. Przygotowania artyleryjskie do ofensywy trwały od 5-ej do 8-ej. Ofensywa rozpoczęła się w rejonie kanału Teitow, między Dreifinden a Teitowem. Natarcie rosyjskie szybko postępowało naprzód, linia naszej obrony, nie mogąc wytrzymać tego intensywnego naporu, załamała się i została całkowicie zniszczona.

Jeszcze przed zmrokiem Rosjanie prawie bez żadnych wysiłków i strat zdobyli okręgi miejskie Machnow, Zellenforf, Schlachtensee i Dablen. Zmotoryzowane oddziały rosyjskie zamierzały przedrzeć się do Grunenwaldu. Opór stawiały na tym odcinku jedynie 18 i 20 dywizja grenadierów. Na skutek rejonu oporu Rosjanie zatrzymali się na linii jezior Schlachtensee i Krumme Lanke. Tym nie mniej sytuacja była rozpatliwa.

Wiadomości z różnych odcinków walk w mieście nadpływały coraz bardziej sprzeczne i chaotyczne. Trudno było doprawdy zorientować się w sytuacji na podstawie tych mało wiarygodnych i nie skontrolowanych informacji. Postanowiliśmy, celem wyjaśnienia sytuacji, nawiązać kontakt telefoniczny z naocznymi świadkami i uczestnikami walk na poszczególnych odcinkach linii obronnej w mieście. Łączność telefoniczna z Berlinem na razie jeszcze w ogóle nie ocalała. To właśnie ułatwiło nam do pewnego stopnia realizację naszego postanowienia.

Dostawiliśmy owe wiadomości w sposób dość oryginalny. Po prostu telefonowaliśmy do swoich znajomych, którzy mieszkali na terenie tych dzielnic, gdzie odbywały się walki. O ile nie posiadaliśmy w danej dzielnicy znajomych, braliśmy książkę telefoniczną i na chybił-trafił wybieraliśmy pierwsze lepsze nazwisko oraz numer telefonu. Następnie drwoniłliśmy pod dany numer. Oczywiście, że uzyskiwanie w tej drodze informacji o sytuacji w mieście wyglądało dość prymitywnie i co najmniej groteskowo. Przecież te informacje zbieraliśmy z ramienia siedziby fuhrera. Ale w naszej sytuacji nie było innego wyjścia i z góry machnęliśmy ręką na to, kto i co może pomyśleć.

Zawyczał między nami a przygodnym rozmówcą wywiązywał się następujący dialog: „Czy szanowna pani (pan) nie może poinformować o tym, czy Rosjanie znajdują się w tej dzielnicy, gdzie pani przebywa?” „Może już nawet byli u pani?”

— Tak!

Podsekretarz stanu CSR o znaczeniu konferencji praskiej

Odbijająca się w Pradze konferencja Ministrów Spraw Zagranicznych Polski, Jugosławii i Czechosłowacji, została zwolana z inicjatywy Polski i jest ona wynikiem ścisłej i systematycznej współpracy między ministerstwami spraw zagranicznych tych trzech państw — oświadczył korespondentowi Telepressu czechosłowacki Podsekretarz Stanu, Vlado Clementis.

„Nie czynimy żadnej tajemnicy z tej konferencji. Wprost przeciwnie, będziemy głośno i wyraźnie mówić o tym, co leży w interesie światowego pokoju i w interesie naszych krajów”.

Określając wydarzenia w Zachodnich Niemczech, jako zdecydowanie niebezpieczne i będące wyrazem „rewizjonizmu niemieckiego”, minister Clementis powiedział: „Konferencja praska nie zadowoli się stwierdzeniem faktów, lecz omówi również środki zaradcze.

Czechosłowacki Podsekretarz Stanu wyliczył następujące punkty porządku dziennego konferencji: 1) reparacje; 2) działalność wysiedlonych Niemców; 3) sprawa zbrodniarzy wojennych, oraz 4) „to wszystko, o czym mówią przyjaciele, kiedy zbiorą się razem, a co służy do zacieśnienia i wzmocnienia łączących nas więzów”.

NAGŁY WYJAZD

choroba w domu lub ważniejszy sprawunek powodują w następstwie zwiększone wydatki. Czym je pokryjesz, jeśli nie stworzysz stopniowo odpowiedniej rezerwy pieniężnej? Wkłady oszczędnościowe od zł. 100 przyjmuje Bank Gospodarstwa Spółdzielcz. Oddział Wojewódzki w Łodzi, Al. Kościuszki 47, wszystkie Oddziały i agentury BGS w województwie oraz spółdzielnie oszczędnościowo-pozyczkowe.

CZOŁGI RADZIECKIE W BERLINIE

Najczęściej otrzymywaliśmy tę właśnie twierdzącą odpowiedź, wypowiedzianą mięśmiącym głosem. Woleliśmy, prawdę mówiąc, nie słyszeć często podobnej odpowiedzi, ale nikt z nas nie był w stanie zmienić biegu wypadków. Prawie we wszystkich podobnych wypadkach, po chwilowej pauzie nieznanego głosu dodawał z pewnym wahaniem:

— Niedawno było tu dwóch. Zaledwie przed pół godziną. Byli to czolgiści. Ich czołgi stoją tu jeszcze obok domu, w którym mieszkamy. Walk u nas nie było żadnych. Obecnie widzę z okna, jak inne rosyjskie czołgi posuwają się dalej. Posuwają się w kierunku ku Zellen dorfowi.

Należy stwierdzić, iż otrzymywaliśmy zawieszona informacje na ogół ścisłe i rzetelne. W każdym razie wyczerpujące. Na podstawie tych informacji mogliśmy sobie odtworzyć do kładnie całokształt obrazu toczących się walk i ogólnej sytuacji.

A o to nam przede wszystkim chodziło. GOERING DO HITLERA

Ranek 26-go kwietnia obfitował w emocje. We wczesnych godzinach porannych otrzymano został radiogram z Niemiec Południowych. Nadszedł go Marszałek Rzeszy — Goering. Treść radiogramu była lakoniczna, ale stanowcza. „W roku 1939 mianowałem mnie pan, fuhrerze, swoim następcą na wypadek o ile pan, fuhrerze, nie będzie mógł osobiście zajmować się sprawami rządu. Pan wydał specjalny dekret, na którym się obecnie opieram, gdyż uważam, że nastąpił moment, kiedy słoń rzeszy muszę zastąpić Pana w sprawowaniu rządu. Zaznaczam, że o ile nie otrzymam w dniu 26-go kwietnia do godziny 24-ej od pana negatywnej odpowiedzi, to będę uważał, iż pan, fuhrerze zgadza się na przejęcie władzy przeze mnie”. Depesza ta wywarła piorunujące wrażenie. Dla Hitlera to był cios nieleża-



# Obrady Okręgowego Zjazdu ZNP zakończone

Troska o szkolnictwo i młodzież wysuwają się na czoło zagadnień

Drugi dzień obrad Zjazdu Nauczycielstwa Okręgu Łódzkiego wypełniły sprawozdania ustępujących władz Związku, dokonanie wyborów nowego Zarządu i dyskusja, której tematem były zarówno sprawy związane z działalnością lokalnych i terenowych ogniw Związku, jak i zagadnienia natury ogólnej. Nie przewodziła bogatej i ożywionej dyskusji stanowita troska o stworzenie jak najbardziej sprzyjających form dla kształcenia i wychowania młodego pokolenia. Tematy poruszone w dyskusji a dotyczące problemów wychowawczych, zagadnień ideowo-programowych i statutowo-organizacyjnych oraz bolączek zawodu nauczycielskiego znalazły swe odbicie w uchwalonych wnioskach. W trosce o zdrowie dziecka wysunięto konieczność zmniejszenia ilości dzieci w klasach (do 40) i otoczenia opieką lekarską i dentystryczną dziecka wycieczki. Z uwagi na podniesienie poziomu nauczania domagano się zaopatrzenia szkół w dostateczną ilość pomocy szkolnych, tworzenia bibliotek uczniowskich i pedagogicznych, bezpłatnego użytkowania radia w szkołach oraz organizowania wycieczek krajoznawczych dla młodzieży szkolnej. Wysznięto sprawę konieczności wypracowania form opieki nad młodzieżą starszych klas szkół powszechnych i średnich poza szkołą.

Pozatem wysunięto dezideraty poprawienia warunków bytu zarówno nauczycieli jak i nauczycieli emerytów przez rewizję dotychczasowej skali uposażeń; otoczenia opieką przez ZNP wdów, sierot i pól sierot po nauczycielach zamordowanych przez okupanta, rozciągająca świadczenia socjalnych na dzieci nauczycieli; dostarczania przez samorząd terytorialny mieszkań dla nauczycieli; organizowania wycieczek krajoznawczych i wymiany kulturalnej z zagranicą.

Swa postawę polityczną i ideologiczną podkreślili uczestnicy Zjazdu uchwalając rezolucję, w której potępiają imperialistycznych podlegaczy wojennych i obrońców Niemiec i wzywają Zarząd Główny do intensywniejszego propagowania współpracy i przyjaźni państw słowiańskich — jedynych gwarantów polityki pokojowej.

Wybrano nowe władze okręgu ZNP w

składzie następującym: Prezes — ob. Dzięsiwicz Henryk, przewodn. wydz. organizacyjnego — ob. Sobociński, przew. wydz. pedagogicznego — ob. Ciziński, przew. wydz. pracy społecznej — ob. Stelmach, przew. wydz. obrony prawnej — ob. Cieślak, przew. wydz. prawnego — ob. Pietrasik, refer. samopomo-

cy koleżeńskiej — ob. Jarzębińska, refer. wczasów — ob. Geluch.

Do komisji kontrolującej weszli: ob. ob. Motyliński, Braun, Krauzowa, Michalski, Szwaln.

Sąd organizacyjny stanowią: ob. ob. Napiórkowska, Macińska i Zaczek.



Tow. Kos. el. Wiersz Wasz — mimo szlachetnych intencji w nim zawartych — do druku nie nadaje się. Może nawiązałyście z nami korespondencje omawiające sprawy z terenu Waszej pracy? Bardzo prosimy.

Ob. G. List Wasz skierowaliśmy do odpowiednich władz.

Czytelnik T. J. Sprawy przez Was poruszone omówimy w artykule.

## Pierwszy mechaniczny spis ludności będzie wkrótce przeprowadzony w Łodzi

W najbliższym czasie z inicjatywy Wydziału Statystycznego, popartej przez Prezydium Zarządu Miejskiego, przeprowadzony zostanie pierwszy mechaniczny spis ludności. W odróżnieniu od zwykłych spisów ludności dokonany on będzie nie drogą obchodów domów przez komisarzy spisowych, lecz w drodze mechanicznej za pomocą sporządzenia odbitek z klisz, znajdujących się w Wydziale Ewidencji i zawierających dane ewidencyjne o wszystkich stałych i niestałych mieszkańcach miasta. Zapowiedziany na początku 1948 r.

ogólnopanstwowy spis ludności został odroczone do 1950 r. Interesy natomiast i potrzeby tętniącego życia skupienia wielkomiejskiego, jakim jest Łódź, nie pozwalają, aby dwa lata czekać na zdobycie wiadomości ludnościowych miast. Mechaniczny spis ludności pozwoli ustalić tak ważne dane, jak terytorialne rozmieszczenie mieszkańców, stopień zagęszczenia poszczególnych dzielnic Łodzi, tendencje rozwojowe śródmieścia i peryferii, strukturę ludności według płci oraz liczebność poszczególnych roczników i grup wieku.

## Harcerze chorym dzieciom

Komenda hufca harcerskiego Łódź — Powiat zorganizowała w szpitalu Anny Marii w dniu 15 imprezę artystyczną dla dzieci, na którą złożyły się: utwory muzyczne, tańce ludowe, wesołe skecze, pieśni i recytacje. Około 30 harcerki i harcerzy wzięło udział w imprezie, która należy do najlepszych, jakie dotychczas oglądały dzieci naszego miasta.

Po występach mali pacjenci obdarowani zostali przez swych gości słodczykami i owocami.

**Trybuna wolności**  
ORGANIZACJA PRACY  
KONKORDIA POLITYCZNA — SPÓŁCZYNIA

## Za kilka lat nikt nie będzie morzył w Łodzi

# Przygotowania do budowy ciepło-elektro-centrali

### Energia ciepła dla przemysłu i mieszkań prywatnych

Jak się dowiadujemy, Zjednoczenia Energetyczne Okręgu Łódzkiego przystąpiło do opracowania projektów ciepło-elektro-centrali w Łodzi.

Ciepło-elektro-centrala służyć będzie przede wszystkim do zaopatrzenia w energię elektryczną i ciepłą przemysłu jak również i osiedli prywatnych.

Wybudowanie takiej centrali wprowadzi ogromne oszczędności w zużyciu węgla. Zamiast bowiem spalać węgiel w tysiącach pieców mało ekonomicznych, będzie się spalać węgiel w piecach elektrycznych w sposób o wiele oszczędniejszy, przy czym ciepło będzie

produktem ubocznym przy produkcji energii elektrycznej.

Specjalna sieć rur rozprowadzałaby po całym mieście do zakładów pracy i do mieszkań prywatnych parę wodną, podobnie jak stosowane to jest w niektórych nowoczesnych domach przy centralnym ogrzewaniu. Parę ta ogrzewałaby kaloryfery, oraz przechodziłaby przez bojlery, podgrzewając wodę nawet do wysokiej temperatury stanowiącej to ogromną wygórze dla mieszkańców — mieć przez 24 godziny na dobę nagrzane kaloryfery i gorącą wodę w specjalnym kranie. Zmieniłyby też swój wygląd fabryki, nie potrzebne bowiem,

stana się kotłownia — para pod odpowiednim ciśnieniem przychodzić będzie z ciepło-elektro-centrali.

Ze względu na to, że ołbrzymie ilości energii cieplnej, są dotychczas nieuchwytnie przy produkcji energii elektrycznej, ciepło dostarczane przez ciepło-elektro-centralę nie będzie kosztowne. Trudność stanowi jedynie opracowanie odpowiednich projektów, co potrwa przynajmniej 2 lata i rozbudowanie odpowiedniej sieci. Ciepło-elektro-centrala w Łodzi w pełni zostanie uruchomiona dopiero za kilka lat. Łódź szczególnie nadaje się do budowy tego rodzaju urządzeń ze względu na skupienie zakładów przemysłowych w mieście i ona też pierwsza w Polsce otrzyma ciepło-elektro-centralę.

Ciepło-elektro-centrale istnieją w niektórych miastach zagranicą, jak na przykład w Moskwie, w Brnie czeskim.

## Kto pierwszy?

14-go lutego we współzawodnictwie międzyfabrycznym w przemyśle bawelnianym najlepsze rezultaty osiągnęły PZPB Nr 16 (141,4 proc.)

Wykonał plan ze znaczną nadwyżką: PZPB Nr 2, PZPB Nr 3, PZPB Nr 4, PZPB Nr 8, PZPB Nr 22, PZPB w Żelowie, Andrychowie, Żyrardowie i Częstochowie.

Najlepsze wyniki wykazały PZPB Nr 9 i PZPB Nr 14.

# Bestie w ludzkiej skórze

Tak charakteryzują świadkowie niemieckich przemysłowców z Pabianic

W dniu wczorajszym zeznania świadków w procesie przemysłowców niemieckich rozpoczął mec. Kwaśniewski.

Pracował on w pabianickich zakładach najpierw jako robotnik, a później w biurze. Opowiada on o tym, jak Schreiber bił robotników, nie wyjąwszy młodszych. Świadek zna też szczegóły aresztowania Możyska i Morawskiego. Podczas ucieczki z fabryki zostali schwytani przez Werschtza i zaprowadzeni do Thalenhorsta. Thalenhorst z haczykiem od węgla wybiegł na korytarz i bił ich. Po upływie 3-ech kwadransów Możyska i Morawskiego zabralo gestapo. Byli oni tak zbiti, że nie mogli chodzić o własnych siłach.

W zakładach ustalona była opinia, że największe stosunki w gestapo miał Thalenhorst i że on przyczynił się do wielu aresztowań. Falą terroru w fabryce najśmielsza była w roku 1942 — wtedy wychodząc z domu do pracy, człowiek nigdy nie był pewien, czy wróci. Przy portierze u wejścia do zakładów zawsze stał szpicel cywil.

Mówiąc o aresztowaniu Pietraszka, świadek podkreśla, że winę ponosi tutaj Thalenhorst. W maju 1942 roku aresztowano gestapo w biurze Czyteli i Alicję Bartoszek — zostali oni wywiezieni do Oświęcimia, gdzie Czytela zmarł. Robotnikowi Fronckiewiczowi udało się uciec zbiem. Próbował również ucieczki robotnik Frankiewicz — lecz ściągnięto go z plotu w czasie ucieczki. Zginął on wraz z całą rodziną w obozach koncentracyjnych.

W czasie ewakuacji Lohman-Werke do Niamiec, Niemcy zostawili w fabryce gołęściany — wszystkie urządzenia fabryczne zostały rozmontowane i wywiezione. Robotnicy nie chcieli dobrowolnie iść do Sunders. Zmuszał ich do tego Kornik, grożąc śmiercią.

Następny z kolei zeznał świadek Tadeusz Polonek.

Świadek pracował jako heblarz. Jego bezpośrednim przełożonym był Schreiber. Znalazł się on nad robotnikami w nieludzki sposób. Świadek widział, jak wraz z Thalenhorstem



Lawa oskarżonych w procesie pabianickim

bił Możyska. Thalenhorst groził również rewolwerem. Sudeck również w obecności świadka bił i kopał robotników polskich.

Świadek Nagiecki Edmund pracował w Lohman-Werke przeciętnie 12 godzin dziennie, a przez pewien czas do 18 godzin na dobę. Widział robotników karanych bunkrem.

W czasie ewakuacji do Sunders Sudeck osobiście „dotarwał” porządku. Biegał on po terenie fabryki i kopał wszystkich, jakoby celem przyspieszenia pakowania.

W Sunders w Niemczech świadek został pobity przez Rosenberga — najpierw pięścią w oko, o potem po głowie.

Świadek Karol Sałagacki pracował jako tokarz od 1941 roku. Jego przełożonymi byli Schreiber i Sternberg. Pewnej niedzieli świadek wracał z kościoła wraz z kolegami i spotkał po drodze Sudecką w mundurze, Sudeck bez żadnego powodu uderzył pięścią kolegę świadka.

O Korniku świadek mówi, że była to bestia w ludzkiej skórze. Bił czym popadło i gdzie popadło — bez żadnego powodu. Robotnik Macwik — został aresztowany w fabryce za sprawą Sternberga za przynależność do podziemnej organizacji.

Świadek Knopiś Leon opowiada, jak w Sunders Kornik strzelał do niego za to, że nie zdążył uciec się do schronu w czasie nalotu. Według zeznań świadka wszyscy członkowie dyrekcji zakładów znęcali się nad robotnikami.

Z zeznań wczorajszych świadków urastają oskarżenia przeciwko bestialskim prze-

mysłowcom niemieckim — wściekłość i buta hitlerowska nienawiść do wszystkiego, co polskie, znalazło swój wyraz w ich przestępczej działalności na terenie Pabianic.

W dniu dzisiejszym w dalszym ciągu zeznawać będą świadkowie.

W Wojskowym Sądzie Rejonowym w dniu wczorajszym jeszcze trwała rozprawa przeciw aferzystom zeszytowym. Głos zabrał prokurator oraz obrona oskarżonych.

Wyrok zapadnie w piątek.

# WYBLICA zwycięzców

W PZPB w Rudzie Pabianickiej wśród tkaczy pracujących na 8 krosnach najlepsze rezultaty osiągnęły: Olga Sakowska (185 proc.), i Irena Ziolkowska (182 proc.), a na „szóstkach”: Anna Janiszewska (172 proc.) i Stanisława Baranowska (165 proc.)

W PZPB w Pabianicach Sabina Zych, pracująca na 8 krosnach wykonała normę w 151,6 proc., a Władysława Raszevska (na „szóstkach”) osiągnęła 168,8 proc. Na „czwórkiach” wyróżniły się: Stanisława Bujnowicz (171,7 proc.) i Józefa Barańska (164,2 proc.)

W PZPB Nr 1 wśród tkaczy pracujących na 6 krosnach pierwsze miejsca zdobyły: Anna Ramus (166,1 proc.) oraz Józefa Seweryniak (152,9 proc.) Stefan Pańczyński wykonał normę dzienną w 170,1 proc., Władysława Woźniak pracująca na 4 krosnach wykonała plan swój w 163,5 proc. Prządka Bronisława Świtoniak wykonała normę w 156,9 proc.

W PZPB Nr 2 w przędzalni na 4 stronach wyróżniły się: Bronisława Olejniczak (141,1 proc.), Helena Wieszczycka (144,6 proc.) oraz Maria Adamusiak (141,9 proc.) a na 3 stronach Maria Wałęza (144,8 proc.) oraz Stanisława Wlazło (141,5 proc.). W „kalni na „szóstkach” uzyskał Bronisław Ciula 162,5 proc. Dalsze miejsca zajęły: Maria Skabiak i Józefa Marczykowska (po 160 proc.)

W PZPB Nr 3 w tkalni Franciszka Korwacka („szóstki”) uzyskała 167 proc. norę, a Zofia Konwerska („czwórki”) 181 proc. W przędzalni (3 strony) pierwsze miejsce zajęła Bronisława Komor (193 proc.) a drugie Helena Ścigańska (169 proc.)

We współzawodnictwie zespołowym wyprzedził mistrz Zimoń (114,6 proc.) Kurzyński (110,8 proc.), a Człapiński (120,6 proc.) Banaszewska (112 proc.)

W PZPB Nr 4 na „czwórkiach” odznaczyły się: Anna Szczepańska (156,6 proc.) oraz Anna Nurkiewicz (153,2 proc.). Feliks Luczyński uzyskał 159,1 proc.

W PZPB Nr 14 w tkalni pierwsze miejsce zdobyła Zofia Zeilińska (144,9 proc.), a w przędzalni: Maria Tomczyk (151 proc.) Stefania Ptasńska (143 proc.) i Anna Grzelek (147,8 proc.)

W PZPB Nr 6 w przędzalni wyróżniły się: Irena Dubel, Kazimera Urbaniak i Anna Zielińska. W tkalni na „szóstkach” uzskała Wiktoria Matuszewska 161 proc., a Bronisława Morawska 159,5 proc.

W PZPB Nr 7 wyróżniły się w przędzalni (780 wrz.) Kornelia Nowak (139,9 proc.) oraz Władysława Jochim (139,7 proc.) a w tkalni: Michalina Zdunek i Stanisław Wolak.

W PZPB Nr 8 w przędzalni wyróżniły się: Maria Świerczyńska (189 proc.) i Genowefa Abramczyk (172 proc.) W tkalni („szóstki”) uzyskał Zygmunt Łuczak 191 proc. a Helena Lewandowska 181 proc.

W PZPB Nr 9 w przędzalni wysunęły się na czoło Maria Bartosik (152,8 proc.) oraz Weronika Milewska (142 proc.)

W PZPB Nr 16 („czwórki”) pierwsze miejsca zdobyły: Władysława Ciepłucha, Julia Górczak i Maria Milczarek, a w PZPB Nr 22: Józefa Porost, Zofia Wota, Karolina Gogolewska i Feliksa Sobczak.

W PZPB Nr 17 wyróżniły się: Zofia Szweczyk (146,7 proc.) i tkaczka Antonina Bebarowska (161,3 proc.)



Kronika m. Kutna

# Plan pracy instruktorek kobiecego gospodarstwa wiejskiego



**Komu winszujemy**

Piątek, 20 lutego 1948 r.  
Dziś: Leona.

**Telefony**

- Pow. Kom. MO. — Nr 22
- Miejski Posterunek MO. — Nr 33
- Starostwo Powiatowe — Nr 31
- Prezydium Pow Rady Narod. — Nr 102
- Zarząd Miasta Kutna — Nr 30
- Straż Pożarna — Nr 41
- Urząd Repatriacyjny — Nr 86
- Pow. Zakład Elektryczny — Nr 32
- Pow. Zakł. Ub. Wz. ul: Narut. 20, tel. 108
- Urząd Zdrowia — Nr 91
- Komunalna Kasa Oszczędności Nr. 43
- Polski Czerwony Krzyż (PCK) — Nr 89
- Szpital Powiatowy — Nr 20
- Ubezpieczalnia Społeczna — Nr 34
- Apteka „Pod Orlem” — Nr 106
- Apteka Sukc. H. Walenta — Nr 7
- Apteka mgr. Z. Chacińskiego — Nr 52.
- Pogotowie Sanitarne PCK — tel. 90.

Tymczasowy Adres Redakcji „Głosu Kutnowskiego” P. wiatowy Referat Kultury i Sztuki Kutno ul. 29 Listopada 1 — tel. 17.

## Kursy dla urzędników samorządowych z terenu pow. kutnowskiego, łęczyckiego i łowickiego

Władze samorządowe, w trosce o usprawnienie pracy swego aparatu urzędniczego dążą do stałego podniesienia poziomu kwalifikacyjnego swoich pracowników i pogłębiania ich wiedzy fachowej. W tym celu, przystępuje się do organizacji szeregu krótkotrwałych kursów, na których wykładane będą zasady pracy samorządowej przy uwzględnieniu nowych warunków społeczno-gospodarczych jakie zaistniały w Odrodzonej Polsce.

Rzecz zrozumiała, że na kursie trwającym dwa lub trzy tygodnie, nie sposób omówić wyczerpująco zagadnień związanych z gospodarką samorządową.

### Ochrona zwierząt przed zaraźliwymi chorobami

W bieżącym roku władze weterynaryjne wydadzą generalną bitwę chorobom zakaźnym, które wciąż jeszcze niszczą trzodę chlewną. Na wiosnę b. r. spodziewane jest nadejście nowej szczytowej fali francuskiej, która uodpornia zwierzęta na okres szeregu miesięcy. Pierwsze szczepienia rozpoczną się z początkiem marca b. r. przy czym powiat kutnowski zostanie podzielony na 4 rejony, obsługiwane przez lekarzy weterynaryjnych. Szczepienie jest bardzo tanie i wynosi tylko po 100 zł. od sztuki. Należy więc spodziewać się, że wszyscy rolnicy skorzystają z możliwości skutecznej ochrony swego inwentarza.

### Ogłoszenia drobne

ZGUBIONO dowód kłaczy, kasztanka z gwiazdką lat 7. Nazwisko właściciela: Teodor Brzeziński, Nowe gm. Krośnice. 46-K D — 018428

Instruktorzy wiejskiego gospodarstwa kobiecego powzięli na Okręgowym Zjeździe Rolniczym w Łodzi szereg uchwał dotyczących działalności w roku bieżącym.

Jako pierwsze zadanie instruktorki wysunęły prace nad powiększeniem organizacyjnym kół gospodyń wiejskich. W województwie warszawskim, ilość kół gospodyń wiejskich wzrosła z 320

do 530, a liczba członkiń wyniesie 10 tysięcy. W województwie lubelskim planuje się podniesienie ilości ze 158 do 400 i osiągnięcie liczby 10 tysięcy członkiń, w woj. łódzkim zaś plan przewiduje powiększenie ilości kół ze 199 do 371, w których organizuje się 9 tysięcy członkiń. Z uwagi na duże zaniebanie wsi w zakresie gospodarstwa domowego projektuje się urządzenie szeregu kursów uzupełniających wiedzę gospodarczą. Planowana liczba kursów żywienia rodzin, pieczenia i przetworów mięsnych wynosi 268 w woj. warszawskim, 260 w woj. łódzkim i 205 w woj. lubelskim.

Dużą uwagę zwróciły instruktorki gospodarstwa wiejskiego na propagandę spożycia warzyw i owoców. W tym celu planuje się prowadzenie 188 ogródków przydomowych w woj. warszawskim, 150 w woj. lubelskim i 160 w woj. łódzkim. Liczba uczestniczek tych zespołów wyniesie ogółem 46 tysięcy. Zorganizowane zostaną również kursy przetwórstwa owocowo-warzywnego. Liczba kursów wyniesie: w woj. warszawskim 280, w woj. lubelskim 150 i w woj. łódzkim 153.

W trosce o zapewnienie opieki dzieci ku wiejskiemu w okresie intensywnych robót polnych zaplanowano zorganizowanie 381 dzieciom w woj. warszawskim, 300 dzieciom w woj. lubelskim i 187 dzieciom w woj. łódzkim. Poza tym instruktorki współdziałać będą w akcji tępienia chwastów, w propagandzie spółdzielczości, w akcji przeciwalkoholowej na wsi, w hodowli drobiu i in.

## Gmina Oporów woła o stację maszyn rolniczych

Gmina Oporów jest jednym z terenów na obszarze powiatu kutnowskiego, gdzie mieszka największa ilość działkowców. Toteż najważniejszym problemem, który wysuwa się na pierwszy plan w życiu gospodarczym Oporowa, jest zagadnienie siły pociągowej, potrzebnej do obróbki gruntów. Jest rzeczą zrozumiałą, że działkowcy z Oporowa siły pociągowej bynajmniej nie posiadają w nadmiarze.

Sprawy te, omawiano szeroko na ostatnim zebraniu miejscowych aktywistów PPR, odbytym w dniu 15 bm. Towarzysze, zabierający głos w dyskusji zaznaczyli, że w istniejących warunkach, wprost nieodpartą koniecznością staje się założenie w Oporowie stacji maszyn rolniczych. Warunki obiek-

tywne ku temu istnieją, gdyż na terenie gminy znajduje się 35 hektarowa resztkówka Oporów, na której zgromadzona jest poważna ilość maszyn, którymi nikt się dotychczas poważnie nie zainteresował. Czas, by pomyślała o tym Samopomoc Chłopska i to tak, by na wiosnę można już było tymi maszynami pracować. Towarzysze z gminy Oporów, zwracają również uwagę powiatowego zarządu ZSch. na dziwną bierność i niedostateczną aktywność miejscowej gminnej spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, której działalność gospodarcza, nie wykorzystuje istniejących możliwości, co naturalnie odbija się na życiu gospodarczym całej gminy.

## „Cudowny znachor” z Podgajewa ukarany grzywną za oszukiwanie naiwnych

Stanisław Zduńczyk, zamieszkały we wsi Podgajew powiatu kutnowskiego trudnił się „leczeniem” naiwnych, pobierając wynagrodzenie od swoich „pacjentów”. W wyniku przeprowadzonej w dniu 16 bm. rozprawy, Zduńczyk

ukarany został przez Starostwo powiatowe grzywną 2.000 zł. Należy przypuszczać, że ob. Zduńczyk zaniecha na przyszłość swoich praktyk, gdyż następnym razem sprawa mogłaby przybrać poważniejszy obrót.

Kursy mają w pierwszym rzędzie na celu doszkolenie pracujących już w samorządzie pracowników, oraz pobudzenie ich do dalszej pracy nad sobą. Pierwszy tego rodzaju kurs rozpoczął się w Kutnie w dniu 8 marca i trwać będzie do dnia 22 marca. W tym okresie czasu wygłoszonych zostanie 80 — 90 wykładów z dziedziny admini-

nistracji samorządowej, nauki o państwie i t. p. Wykładowcami będą fachowcy i działacze samorządowi powiatu kutnowskiego. Kurs zgromadzi około 50 osób z terenu 3 powiatów: kutnowskiego, łęczyckiego i łowickiego. Po ukończeniu kursu uczestnicy zdawać będą egzamin i otrzymają świadectwo.

## Kronika milicyjna

Władysław Zieliński, właściciel sklepu spożywczego w Kutnie przy Placu Wolności 25, nie chciał poprzestać na legalnych dochodach jakie dawało mu jego przedsiębiorstwo, lecz szukał „dodatkových zarobków” pochodzących z dość mętnego źródła. Zieliński stał się bowiem na terenie miasta zawodowym paserem skupującym towary pochodzące z kradzieży i rabunku. I tak, w

dnia 11 bm., Zieliński nabył od nieletnich przestępców licznik elektryczny pochodzący z budynku gimnazjum im. Henryka Dąbrowskiego. Za licznik Zieliński zapłacił 1000 zł. Złożyło się tak, że o całej transakcji dowiedziały się organa Milicji Obywatelskiej, która skonfiskowała licznik, a sprawę przedsiębiorczego kupca skierowała do sądu.

### Nowe placówki P. S. S.

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Kutnie przystąpiła ostatnio do rozbudowania sieci swoich placówek handlowych. Założono 3 nowe sklepy z tego dwa spożywcze i jeden branżowy, żelazny. Sklepy spożywcze założono w dzielnicach robotniczych, na ulicy Wilczej, oraz na terenie osiedla kolejarskiego na Azorach. Wzniesiony ruch, panujący w tych sklepach od pierwszego niemal dnia ich uruchomienia, świadczy o tym, że robotnicy w pełni docenili znaczenie placówek uspołecznionego handlu, zwalczającego skutecznie wyzysk i spekulację.

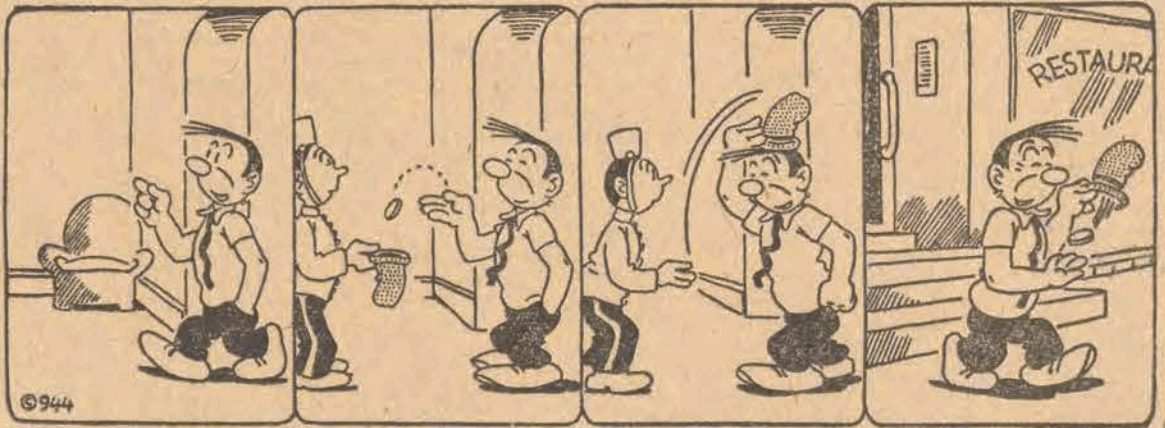
### Komunikat RTPD

Zarząd Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Kutnie uprzejmie zaprasza wszystkich członków RTPD na walne zebranie, które odbędzie się w dniu 23 lutego o godz. 17. w sali konferencyjnej starostwa powiatowego w Kutnie.

Zarząd RTPD  
w Kutnie

## Czytajcie „Głos Kutnowski”

Przygody  
Jasia  
Wierciociety



Tralala!

Proszę!

Dziękuję!

Wróciło się!



Z życia Partii

UWAGA, SEKRETARZE ŚRÓDMIEŚCIA!
Dziś, o godz. 17-tej w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 53 odbędzie się odprawa sekretarzy wszystkich kół Śródmieścia.

UWAGA, DZIELNICOWI PEŁNOMOCNICZY KOMISJI KONTROLI PARTYJNEJ!
Komisja Kontroli Partyjnej przy L. K. P. P. R. zawiadamia, że w piątek, dnia 20. 2. b. r. o godz. 16-tej odbędzie się odprawa pełnomocników...

ZEBRANIE INSTRUKTORÓW GÓRNEJ-LEWEJ
Dziś, o godz. 17-tej w lokalu dzielnicy przy ul. Sienkiewicza 102 odbędzie się zebranie instruktorów Górnej-Lewej.

UWAGA, PEPPEROWCY — STUDENCI SGH, WSGH, PWSF, PWST, WSNA I KONSERWATORIUM!
Dziś o godz. 20-tej w lokalu dzielnicy PPR Śródmieście, przy ul. Piotrkowskiej Nr 53 — front I piętro, odbędzie się zebranie Akademickiego Koła PPR, powyższych uczelni.

ZEBRANIE SEKRETARZY KÓŁ GÓRNEJ-PRAWEJ
W piątek o godz. 17-tej w lokalu własnym przy ul. Czerwonej Nr 3 odbędzie się odprawa sekretarzy wszystkich kół Górnej-Pravej.

UWAGA, AKTYWISTKI PPR GÓRNEJ-PRAWEJ!
Dziś o godz. 17-tej w lokalu dzielnicy przy ul. Czerwonej 3 odbędzie się zebranie aktyw Kobięcego PPR Górnej-Pravej.

UWAGA, SEKRETARZE I DZIESIĘTNICY WIDZEWIA!
Dziś o godz. 17-tej odbędzie się odprawa sekretarzy i dziesiętników wszystkich kół Widzewa.

SRÓDMIEJSKA-LEWA
O godz. 15-tej Samopomoc Chłopska. O godz. 16-tej Fabryka Win i Musztard. C. T. — składnica Welmiana Nr 1.

SRÓDMIEJSKA-PRAWA
O godz. 15-tej oddział 2, Związek Rewizyjny. O godz. 16-tej C. T. Składnica Wyrobów Welmianych, „Elektrobudowa” Fabryka Szpułek, Komitet Fabryczny PZPB Nr 9.

SRÓDMIEŚCIE
O godz. 17-tej CZPW. O godz. 16-tej C. T. Składnica Dzień, Pończ. Nr 2. O godz. 15-tej Zjedn. Przem. Mat. Piśm. i Biur. — PUR.

STAROMIEJSKA
O godz. 16-tej WOTOR f. „Seide” PZPB Nr 8 (administracja), f. „Tamara”, PZPB Nr 2 (kuchnia). O godz. 15-tej f. „Zajdenwurm”.

BAŁUTY
O godz. 16-tej LEWEK. O godz. 19-tej terenowe kolo „Naprzód”.

MARKSISTOWSKI KURS DLA NAUCZYCIELI
W niedzielę, 22. 2. br. punktualnie o godz. 9-tej rano w lokalu świetlicy L. K. PPR przy ul. Sienkiewicza 49a odbędzie się dla uczestników kursu — członków PPR i PPS wykład...

NADZWYCZAJNA KONFERENCJA AKTYWISTÓW Z ŻARZĄDU MIEJSKIEGO.
„Komitet Polskiej Partii Robotniczej przy Zarządzie Miejskim w Łodzi wzywa wszystkich tow. tow. sekretarzy, dziesiętników i aktyw kół PPR do wzięcia udziału w Nadzwyczajnej Konferencji, która odbędzie się w dniu 20-go lutego 1948 r. o godzinie 17-tej (5-ta po poł.) w lokalu własnym przy ul. Mniuski Nr 7-9.

UWAGA, AKADEMICY PPR-owcy
W dniu 20.II 1948 roku o godzinie 20-ej w lokalu Centralnej Szkoły PPR odbędzie się nadzwyczajne zebranie wszystkich akademickich kół partyjnych.

KLUB PROFESORÓW
W lokalu Stronnictwa Demokratycznego w Łodzi powstał klub profesorów miejscowych uczelni wyższych.

Urzeczyście otwarcia poprzedziło zebranie członków klubu, które zagał rektor Uniwersytetu Łódzkiego, prof. dr. Kotarbiński, po czym prof. dr. Dylak wygłosił odczyt na temat sytuacji geograficznej Łodzi. W otwarciu Klubu wzięło udział około stu przedstawicieli Łódzkiego Świata naukowego, wyższych uczelni atytycznych i t.d. Klub Profesorów w Łodzi posiada czytelnię, zapożyczoną m. in. w czasopiśmie krajowe i zagraniczne.

Ze sportu

Trochę cierpliwości...

a dorówna papie w jego karierze sportowej



Salyga L. i Leskiewicz III poza rywalizacją sportową są najlepszymi przyjaciółmi

O pozycji kolarstwa łódzkiego na rynku ogólnopolskim nie potrzebujemy chyba pisać. Wystarczy przypomnieć nazwiska Beka, Pietraszewskiego, Grzelaka, Grynkiewicza. Tych wszyscy znamy. Ale oprócz nich mamy również szereg młodych początkujących kolarzy, których nazwiska często giną wśród tamtych. Do takich młodych obiecujących kolarzy należy najmłodszy Leskiewicz, wywodzący się z popularnej rodziny kolarzkiej.

Ważniejszą moją uwagę zwrócił na siebie najmłodszy Leskiewicz w ubiegłym sezonie na szosie. Zdziwił mnie na dobre któregoś pięknego dnia, gdy towarzyszył nam, mnie i mojemu koledze jadącym na motorze, z Piotrkowa aż do samej Łodzi. Doskonałe tempo i niezwykła wytrzymałość tego chłopca, ośmiłny później mych kolegów podczas ostatniego etapu wyścigu dookoła Polski, w którym znowu Leskiewicz towarzyszył nam do samej Łodzi.

Niedawno beniaminek Leskiewiczów odwiedził nas w Redakcji, korzystamy więc z okazji i zadajemy mu kilka pytań dotyczących się jego krótkiej przeszłości sportowej.

Tak być nie powinno... To i owo z bolą czek pięć arstwa łódzkiego



Wydział Wyszakoleńowy L. O. Z. B. opracował dokładny plan obozu treningowego dla pięciarzysty łódzkiej. Obóz miał trwać dwa miesiące, a ćwiczenia przeprowadzane w YMCA. Niestety, wyszły z tego nic... Na przeszkodzie stanął brak funduszy. A wiecie dlaczego? Bo spotkania międzyokreagowe z Warszawą, na które ŁOZB liczył, że zasili poważnie kasę, awiodło pod tym względem. Przyczyną tego była absencja... czołowych naszych zawodników. Oni więc ponoszą winę, że obóz nie doszedł do skutku i młodzi ich koledzy nie skorzystali z doszkolenia.

Amerykany biją trzy rekordy świata w pływaniu

NOWY JORK. Trzy nowe rekordy świata w pływaniu ustalili czołowi zawodnicy amerykańscy w ciągu jednej imprezy. Joe Verdeur poprawił o 3 sek. należący do siebie rekord światowy na 200 m. st. klasycznym, przepływając dystans w 2:32 min. Dwa pozostałe rekordy były dziełem Allena Stacka. W biegu na 400 m. st. grzbietowym uzyskał on czas 5:03,9 min., co jest wynikiem lepszym o 5,7 sek. od dotychczasowego rekordu świata na tym dystansie, a 440 j. (ok. 402 m.) przepłynął w rekordowym czasie 5:06 min.

Dział oficjalny ŁOZB Komunikat Zarządu Nr 7

1. Stosownie do komunikatu PZB z dnia 8 grudnia 1947 r. Na 9/47-8 w związku z akcją przeciwalkoholową podaje się do wiadomości skład Komisji Przeciwalkoholowej ŁOZB: przewodniczący — ob. dr Moskwa Walenty, członkowie — Sieroczewski Edmund, przewodniczący WSS i Ejme Eugeniusz, przewodniczący Wydz. Wyszak. Zadaniem tejże Komisji będzie czuwanie, by zakaz używania alkoholu przez działaczy, organizatorów, instruktorów, sekundantów, sędziów i zawodników był ściśle przestrzegany. Wszyscy członkowie ŁOZB (pośredni) obowiązani są do powiadomienia członków wyznaczonej wyżej Komisji względnie Zarządu ŁOZB o wszelkich przekroczeniach obojętnie nadużywania alkoholu. Przeciw niestosującym się do powyższego zakazu będą stosowane kary aż do skreślenia z listy członków PZB włącznie.

21 zawodników przy stole ping-pongowym Bergtel z Łodzi trzecim ping-pongista w Łodzi

Przy udziale 21 najlepszych zawodników z całej Polski rozegrane zostały w Poznaniu mistrzostwa indywidualne i drużynowe w tenisie stołowym ZWM-u. Mistrzostwa zwyciężył w wielkim zainteresowaniem, a najbardziej emocjonującym były walki finałowe w konkurencji indywidualnej, do której zakwalifikowali się: Gayer (Warszawa), Kardacz (Poznań), Bergtel (Łódź), Kowalczyk (Katowice), Niemiec (Katowice), Olszewski (Łódź), Frutko (Olsztyn) i Niemcewicz (Lublin).

Ze sportu radzieckiego

MOSKWA. W dniu 21 bm. rozpoczęło się w Moskwie Spartakiada Zimowa mistrzostwa jednego z największych stowarzyszeń sportowych Związku Radzieckiego. „Spartak” obejmuje zasięgiem swej działalności całe terytorium ZSRR i zrzesza w swych szeregach ponad 100.000 członków. Program zawodów obejmuje zawody narciarskie i łyżwiarskie (jazda szybka i figurowa). Zawody narciarskie, rozegrane w Pietrozawodsku, przyniosły pełny sukces Fedorowi Terentjewowi, który triumfował w biegach na trzech dystansach. Terentjew wygrał mianowicie biegi na 10 i 18 km, zwyciężając również w „maratonie narciarskim” (dystans 50 km).

Z życia ŁKS-u

Zarząd Łódzkiego Klubu Sportowego zawiadamia, że biuro Klubu przystąpiło do wymiany legitymacji członkowskich dotychczasowego wzoru, na nowe — jubileuszowe, obowiązujące na lata 1948 i 1949. W związku z powyższym uprasza się wszystkich tych członków, którzy nie dopełnili obowiązku uiszczenia składek, by dla ostatecznego uporządkowania kartoteki, w terminie do dnia 31 marca rb. wyrownali zaległe składki i wzmieniili legitymacje.